

Apokalipsa Piotra

(NHC VII,3, p. 70,13-84,14)

(tłumaczenie: Wincenty Myszor, *Śląskie Studia Historyczno Teologiczne* 31(1998), s. 315-329; *Apokryfy Nowego Testamentu, Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, pod red. M. Starowieyskiego, Kraków 2001, s. 214-224)

Apokalipsa Piotra`

Gdy Zbawca siedział (15) w świątyni, we wnętrzu` budowli, odpowiednio` przy dziesiątej kolumnie¹ i` gdy spoczywał na zebraniu` nieskalanej wielkości², która jest żywa (20), wówczas powiedział do mnie:

„Piotrze ! Błogosławieni należący do` Ojca jako wybrańcy` tego, który jest ponad niebiosami`, tego, który objawił życie` pochodzącym z

1 Schenke po odpowiednich uzupełnieniach tekstu koptyjskiego tłumaczy: „im 300 (Jahr) der Errichtung und [bei]m Erreichen der zehnten Säule (= 10. Monat) und als er ruhte auf der Zahl der lebendigen, unbeflecten Größe”: Oznaczenie roku, miesiąca i dnia może być albo świadomą mistyfikacją autora, albo odwołaniem się do spekulacji liczb: H.M.Schenke, *Zur Faksimile-Ausgabe der Nag-Hammadi-Schriften*, *Zeitschrift für Ägyptische Sprache* 102 (1975) 131. Schoenborn (s.44) „Als der Erlöser im Tempel saß im dreihundertsten <Jahr> (nach) der gemeinsamen Errichtung der zehnten Säule”. Idę za rozumieniem tekstu w tłumaczeniu angielskim Brashlera : „As the Savior was sitting in the temple, in the inner part of the building at the convergence of the tenth pillar...” Brashler, 219. Jako wstęp do apokalipsy rozumie ten tekst J.D. Dubois : „Alors que le Sauveur était assis dans le Temple, dans la cinquieme partie de la construction, correspondant a la 10e colonne” : *Le Préambule de l' Apocalypse de Pierre*, w: J. Ries (ed.), *Gnosticisme et monde hellénistique*, Louvain 1982, 393.

2 Świątynia, w której „spoczywał” zbawca może oznaczać zarówno świątynię jerozolimską, wówczas aluzja nowotestamentalna będzie wyraźniejsza, ale także, jednocześnie świątynię niebiańską, czemu bardziej odpowiada wzmianka o wielkości nieskalanej i żywej, którą może być Pełnia, Pleroma duchowych bytów. Zarówno „spoczynek” zbawcy, jak i „zasiadanie” wskazują raczej na scenę niebiańską, na stan zjednoczenia zbawcy i zgromadzonym z nim zbawionych.

żywota` (objawił się im) (25) przeze mnie³. Gdyż przypomniałem im`, że są tym, co zbudowano` na tym, co trwałe.` To oni mają usłyszeć moją naukę` i będą (w stanie) rozróżniać⁴ słowa` nieprawości i bezprawia od` (słów) prawa` i sprawiedliwości, gdyż one to właśnie (71,1) pochodzą z wysokości` wszelkiego pouczenia, z Pełni` prawdy. Zostali przecież` łaskawie oświeceni⁵ (5) przez tego⁶, którego poszukują` moce i nie` mogą (go) znaleźć, ani go` nie może zwiastować żaden potomek` proroków⁷, gdyż objawił się teraz (10) wśród tych właśnie⁸, w tym, który jest objawiony`, (on) Syn Człowieczy`, wyniesiony nad niebios⁹ w mnogości tych ludzi, którzy są (15) z nim współtętni¹⁰. Ty zaś, Piotrze` stań się doskonałym` razem ze mną` ze względu na twe imię, gdyż to ja cię wybrałem¹¹.` Przez ciebie stworzyłem (20) początek¹² dla pozostałych`, których

3 Objawionymi, pochodzącymi z żywota są gnostycy.

4 Idę za tłumaczeniem Brashlera, który koptyjskie słowo rozumie jako „rozróżnić” („to distinguish”) a nie jak tłumaczenie M. Krause jako „poznać” („erkennen”, „kennen lernen”); podobnie Schoenborn, 45 i Lüdemann, s.421.

5 Objawienie zbawcy adresowany jest do tych, którzy wcześniej już z racji swego pochodzenia zostali pouczeni. Być może chodzi tu o drugie pouczenie przyszłych gnostyków, którzy przebywając na ziemi, w ciele, zapomnieli o swym pochodzeniu.

6 Objawiający zbawca, najpierw przedstawił siebie, jako nosiciela objawienia (w pierwszej osobie), następnie mówi o sobie jako o osobie trzeciej.

7 Wyraźnie negatywna ocena objawienia prorockiego ze Starego Testamentu.

8 Określenia czasu epifanii zbawcy i miejsca, to jest, wśród wybranych do gnozy.

9 Częste w gnostyckich utworach określenie zbawcy ma jednak także gnostycką treść, „Syn Człowieczy” wskazuje na istotę z Pełni, i być może należy tu ten tytuł połączyć ze wzmianką ApcPt 82,15-17: tak proponuje H.W. Havelaar, *The Coptic Apocalypse of Peter, Text Edition with translation, Commentary and Interpretative Essays (Diss)*, Groningen 1993,165 (podaję za M.Franzmann, *Jesus in the Nag Hammadi Writings*, Edinburgh 1996, 97.

10 Na pewno odpowiedni greckiej „synousia”: gnostycy są tej samej natury, tego samego pochodzenia co zbawca.

11 Być może polemiczna aluzja do Mt 16,16-18 i gnostycka interpretacja wybrania Piotra. Piotra wybrał zbawca w ujęciu gnostyckim, „Syn Człowieczy”, chociaż dalej objawienie zbawcy podaje, że i „Naśladowca sprawiedliwości” wybrał Piotra (71,23).

12 Piotr jako pierwszy wybrany ma być początkiem (arche) dla innych, zaproszonych do gnozy: oznacza to najpierw potwierdzenie szczególnej roli Piotra w nauczaniu, być może echo ogólnokościelnego nauczania, ale także

zaprosiłem do wiedzy, aby (byli mocni). I ty bądź mocny, aż (przyjdzie) Naśladowca sprawiedliwości¹³ tego, który cię (25) jako pierwszy powołał. A powołał cię, abyś mógł go poznać w sposób jego godny, mając na uwadze odrzucenie¹⁴, które przyjdzie na niego z więzami na jego ręce i (30) jego nogi, z wieńcem (cierniowym?), (odrzucenie) dokonane przez tych ze środka¹⁵, wobec jego ciała świetlistego; gdy prowadzili go w nadziei (wyświadczenia dobrej) (72,1) posługi, dla czci godnej zapłaty. Jak to on chce cię upominać trzy razy owej nocy”¹⁶.

paradymatyczną rolę pierwszego apostoła. Piotr jest także pierwszym, modelowym gnostykiem, wzorem dla innych. Cały szereg pouczeń zbawcy kierowanych pod adresem Piotra można odnieść do wszystkich gnostyków.

- 13 „Naśladowca sprawiedliwości” (grec. „antimimon” i „dikaiosune”) może wskazywać na widzialnego zbawcę, w którego wierzą ludzie Kościoła (por. ApcPt 78,15-17 i 79,8-10 inne podobieństwa). Uzupełnienie w tłumaczeniu (przyjdzie) wynika z trudności przetłumaczenia zdania bez orzeczenia werbalnego; Schoenborn uzupełnia „wenn der Nachahmer der Gerechtigkeit dessen <kommt>, der dich zuvor berufen hat”; Brashler uważa, że „aż” (kopt.) jest być może błędnym zapisem dla „być”, „zjawić się” i tłumaczy „be strong for the duration of the imitation of the righteousness” (NHS 30, 221).
- 14 Występuje tu słowo „apochē” „powstrzymanie się od czegoś”, (Lampe, A Patristic Greek Lexicon 219 „renunciation”), które Brashler rozumie jako „apochusis” i tłumaczy „the shedding (of blood)” : NHS 30,223; Schoenborn (s.47) jako „Verwerfung”; Koschorke (s.29) „Abstand” („angesichts seines Abstandes (jenem gegenüber)”). Idę za rozumieniem tego słowa jako „odrzucenie”, jako słowo związane ze szczegółami męki, które autor dalej wylicza.
- 15 „Środek” (grec. „mesotes”) wskazuje na rejon między kosmosem a pleromą, czyli przestrzeń działania archontów. Są oni prześladowcami widzialnego zbawcy, dokonują zamachu na jego świetliste ciało. Archonci sądzą, że wykonują słuszne dzieło, które przyniesie im uznanie. Z późniejszych wypowiedzi „Apokalipsy” wiadomo, że w chwili zamachu na zbawcę widzialnego, krzyżowania go, „świetliste ciało” opuszcza cielesną postać tak, że zamach na zbawcę okazuje się daremny. Niektóre dotychczasowe tłumaczenia różnią się zasadniczo.
- 16 Powstaje pytanie, czy chodzi o trzykrotne zaparcie się Piotra, co ujęciu gnostyckim było uważane za rzecz właściwą (podobnie jak zdrada Judasza): Piotr zaparł się cielesnego zbawcy, opowiadając się po stronie zbawcy świetlistego; (tak sądzi Schoenborn 91) czy też chodzi o trzykrotne pouczenie ze strony zbawcy jako aluzja do J 21,15-17 (tak sądzi Brashler (NHS 30, 221; Koschorke, 30). Trudność między innymi wynika z rozpoczynającego zdanie

Gdy wypowiedział te słowa (5) zobaczyłem¹⁷ kapłanów biegnących z ludem w naszym kierunku z kamieniami, aby nas zabić. Ja zaś przestraszyłem się, że mamy umrzeć¹⁸. On zaś (10) rzekł do mnie:

„Piotrze ! Mówiłem ci wiele razy, że ślepyimi są ci, którzy nie mają przywódcy. Jeśli chcesz rozpoznać ich ślepotę (15), połóż swe ręce przed oczy twego (ciała-) ubrania¹⁹ i powiedz co widzisz ?”

Ja zaś gdy to uczyniłem, nie zobaczyłem niczego i rzekłem, że niczego (20) nie widać. Ponownie rzekł mi:

„Uczyń to jeszcze raz i (wtedy) przypadł na mnie przestach radosny, bo oto zobaczyłem nową światłość, większą od (25) światła dnia, a potem zstąpiła na Zbawcę i powiedziałem mu o tym, co zobaczyłem. Wtedy rzekł do mnie:

„opuść twe ręce i słuchaj (teraz) tego, co mówią (73,1) kapłani i ludzie”.

I usłyszałem kapłanów siedzących razem z uczonymi (na naradzie), gdy tłumy wykrzykiwały głośno. Gdy to (5) usłyszał ode mnie, rzekł mi:

„Wyteż uszy²⁰ twej głowy i słuchaj, co tam mówią”

„jak to”... („hos”), bez związku z treścią w poprzednim zdaniu. Wydaje mi się, że bardziej prawdopodobne jest odniesienie do zaparcia się Piotra, z racji wspomnianej „owej nocy”. Piotr winien, jako gnostyk poznać prawdziwe znaczenie wydarzeń pasyjnych, odróżnić prawdziwego zbawcę, który go wybrał i który go poucza, od zbawcy cielesnego, który jest tylko naśladowcą, którego może się zaprzeczyć, mimo upomnień z jego strony.

17 Z pewnością wizja typowa dla apokaliptycznego stylu. Piotr jednak „nie widzi” jeszcze prawdziwego sensu wydarzeń. To wyjaśni mu zbawca.

18 Być może wpląt J 7-10 lub Mt 21,23; Łk 19,47.

19 W tekście brak wzmianki o ciele, ale gnostycy przez „ubranie” najczęściej rozumieli „ciało”. Piotr powinien zasłonić sobie oczy cielesne, aby zobaczyć innymi oczyma to, co duchowe. Tekst wydaje się jednak zepsuty i dlatego padają jeszcze inne propozycje uzupełnienia i tłumaczenia „auf die Augen deines Gewandes” (Schoenborn 48); „vor die Augen mit deinem Gewand” (Krause); „put your hands & your robe over (your) eyes” Brashler NHS 30, 223.

20 Piotr najpierw usłyszał uszami „ciała”, czyli nie zrozumiał właściwego znaczenia, podobnie w wizji, najpierw nic nie widział, następnie zobaczył światłość. Po ponownej zachęcie zbawcy ma jeszcze raz wyteżyć uszy, aby

I usłyszałem znów (i powiedziałem mu): „gdy Ty (10) zasiadasz (na tronie ?)21 oni cię chwalą”22.

I gdy to powiedziałem, odezwał się Zbawca:

„Powiedziałem ci: oni są ślepi i głusi23. Posłuchaj więc teraz ty(15) o tych rzeczach, które zostały ci powiedziane w tajemnicy i strzeż je. Nie mów o nich synom tego eonu24. Przebywając bowiem tu, będziesz przez nich (20) wyklęty w tych pokoleniach ale oni nie mają (prawdziwej) wiedzy o tobie25 bo chwalić cię będą w (eonie) gnozy bo wielu przyjmie wyzwolenie na początku (25) naszego nauczania26, ale powrócą do swoich (błędów), zgodnie z wolą Ojca, (zgode) na ich błąd, ponieważ uczynili to, co on chce27. A on chce ich objawić w (30) swym sądzie (nad nimi), to jest (w sądzie) sług nauczania28. Ci zaś, którzy popadli (74,1) w zmieszanie z nimi, staną się ich niewolnikami nie mającymi zmysłu pojmovania29. Bo czystego, bez zakłamania i dobrego (5) pędzą ku wykonawcy śmierci

usłyszeć właściwie. „Wizja” i „audycja” układają się w analogiczny sposób. Szerzej na temat dialogu i sposobu narracji Schoenborn 99-112.

21 „Siedzący zbawca” przypomina tu początek „Apokalipsy”, gdy zasiadał w świątyni (ApcPt 70,14), stąd możliwe jest uzupełnienie „na tronie” czy „w majestacie”.

22 Piotr słyszy chwałę otaczających zbawcę istot niebiańskich, podobnie jak ApcPt 82,15-17.

23 To znaczy, ci którzy nie są gnostykami. Zdanie nie ma związku z poprzednim („chwałą zbawcę”). Wydaje się, że chodzi o nawiązanie do wcześniejszych wyjaśnień :ApcPt 72,11-13. Stanowi to wstęp do większej mowy objawiającej zbawcy : ApcPt 73,14-80,23.

24 Koschorke dopatruje się w mowie zbawcy całego szeregu akcentów polemicznych przeciw chrześcijaństwu kościelnemu (Koschorke 32 i nn.)

25 Ludzie Kościoła nie mają prawdziwego obrazu o Piotrze, ich pochwała Piotra jest fałszywa. Prawdziwa pochwała Piotra wygłoszona jest w gnozie; Koschorke 37.

26 Wielu ludzi Kościoła przyjmie gnozę, ale są także tacy, którzy ją odrzuca, a nawet będą zwalczać, o czym zbawca mówi na innym miejscu.

27 Błąd ludzi Kościoła ma jednak znaczenie w historii zbawienia, jest dopuszczony wolą Ojca.

28 „Słudzy nauczania”, albo „słudzy słowa” to gnostycy.

29 To jest gnostycy, którzy powrócili do związku z chrześcijanami Kościoła.

i do królestwa` tych, co wychwalają Chrystusa` w apokatastazie³⁰; (10) a będą chwalić ludzi` wykładających kłamstwo³¹`. To oni nastąpią po tobie.`³² I będą przyłączać się do imienia Zmarłego³³, sądząc (15), że stają się czystymi` a (tymczasem) staną się bardziej nieczyści.` Wydani będą pod imię błędu` (wydani) w ręce przebiegłego uwodziciela³⁴` (wydani) nauce (20) o wielu ujęciach³⁵. Zapanują` wśród nich podziały.` Niektórzy z nich` będą przeklinać` prawdę³⁶ i będą (25) wygłaszać zła naukę`, będą wypowiadać złe rzeczy` o sobie na wzajem; niektórzy` otrzymają nazwy z tego tytułu, że` oddadzą się w moc (30) archontów³⁷, (w moc) człowieka` związanego z nagą kobietą`, (kobietą) o wielu postaciach i wydaną na wiele` cierpień³⁸. A staną się takimi (75,1) ci, którzy (taką naukę)

30 „Apokalipsa” przedstawia, obrazami apokaliptycznymi - zapowiedzi na podstawie wypełnienia - że nastąpią, czyli są, prześladowania gnostyków w Kościele.

31 Nauczyciele „kłamstwa” w Kościele - według polemicznej wypowiedzi gnostyka.

32 Ludzie Kościoła nastąpią po objawieniu Piotra, jako gnostyka, albo też powołując się na Piotra, jako jego następcy, jednak będą głosić kłamstwa, odrzucając gnozę głoszoną przez Piotra.

33 Zapewne chodzi o naukę Kościoła o Ukrzyżowanym. Koschorke dostrzega tu gnostycką polemikę z nauką św. Pawła; podobnie w ApcPt 82,21-26.

34 Koschorke przypuszcza („Polemik gegen Paulus ? „, s.39 i nn.), że tym „przebiegłym uwodzicielem” jest Paweł Apostoł.

35 Nauka Kościoła jest podstawą do rozłamów i herezji, por. w następnym wierszu „podziały” zawierają w wyrażeniu przysłówkowy słowo „hairesis”.

36 „Przeklinanie prawdy” dotyczy być może polemiki antygnostyckiej.

37 „Oddanie w moc archontów” w ujęciu gnostyków może oznaczać kult Boga jako stwórcy. Sfera stworzenia należały według oceny gnostyckiej do demiurga, stwórcę świata. Wcześniej ApcPt 71,31 autor wspominał o tych ze sfery środka: chodziło o archontów, którzy prześladowali gnostyckiego zbawcę.

38 „Człowiek związany z nagą kobietą, wydaną na wiele cierpień” może być aluzją do różnych motywów; Koschorke (dz.cyt.s.41) podaje kilka możliwości interpretacji : być może chodzi o Adama i Ewę; Hermasa i Rode (Pasterz, Wizja I,1,2,8); Ukrzyżowany i kobieta z Apokalipsy 12; Szymon i Helena (Ireneusz, Adv Haer. I,23,2). W zależności od przyjęcia danej hipotezy można ewentualnie modyfikować także tłumaczenie. Koschorke opowiada się za aluzją do Szymona i Helene (podobnie jak H.M.Schenke, który dostrzega tu polemikę z gnostykami, szymonianami), ale interpretuje „Simon als Chiffre für

głoszą. Będą szukać (pouczeń) w snach. I nawet jeśli powiedzą, że to sen - od demona, który (5) oczywiście godny jest ich błędu - to przypadnie im zniszczenie zamiast nieśmiertelności³⁹. Gdyż zło nie może przynosić dobrego owocu, gdyż każdy, który (10) z tego miejsca⁴⁰ pochodzi, przynosi to, co odpowiada temu miejscu. Nie każda bowiem dusza pochodzi z prawdy czy z niezniszczalności (15). Każda bowiem dusza tych eonów w naszych oczach przeznaczona jest na śmierć. Jest bowiem zawsze niewolnicą stworzoną w swych namiętnościach (20) a zniszczenie wieczne jest jej przeznaczeniem. Taki jest (stan) w którym powstali i z którego pochodzą, ponieważ kochają tych, którzy powstali (25) z materii, która z nimi powstała. Ale w tym nie są im podobne nieśmiertelne dusze⁴¹. Piotrze jak długo ta godzina (30) nie nadeszła, są oni (wprawdzie) podobni do tej (duszy), która jest śmiertelna, mimo to nie objawi się (jej) natura nawet jeśli tylko ona jest nieśmiertelna a tylko ona jako (jedyna) (76,1) nieśmiertelna zastanawia się nad nieśmiertelnością⁴². Wierzy i pragnie, aby tę (śmiertelną duszę) opuścić. Bowiem nie zbiera się fig (5) z ostów albo z cierni, jeśli jest się mądrym, ani winogron z cierni. Dana (rzecz) bowiem wyprowadza swe istnienie (10) zawsze z tej, z której powstaje: powstaje z tej, która nie jest dobra, przeznaczona

Pauls” (dz.cyt.s.41). Hipoteza ta podwaja trudność interpretacji; nie wiadomo na pewno, czy w „Apokalipsie” chodzi o polemikę z nauką św. Pawła, jeśli już, to z nauką Kościoła, następnie zaś, trudno wyjaśnić przy pomocy formuły z Kerygmata Petrou (Szymon przeciwnik Piotra; tu przeciwnikiem „gnostyckiego Piotra” miałyby być Szymon (czyli Paweł Apostoł). Wydaje się, że ten fragment „Apokalipsy” poza ogólnym tonem polemiki nie daje możliwości bliższego komentowania.

39 Szukanie pouczeń „w snach”, które zdaniem gnostyków są dziełem demona, cechuje przede wszystkim tych, którzy jeszcze nie mają gnozy: por. EvVer (NHC I, p.29,10; 30,4); TractTrip (NHC I, 82,28). Tego rodzaju wiedza nie może prowadzić do zbawienia (do „nieśmiertelności”).

40 „Miejsce” w języku gnostyków oznacza świat stworzony.

41 Autor wyraźnie odróżnia „dusze nieśmiertelne”, to jest gnostyków, oraz „dusze śmiertelne” czyli nie gnostyków, które powstały z materii i przeznaczone są podobnie jak materia na zagładę. Szerzej na ten temat Koschorke 72-74.

42 Gnostyk („dusza nieśmiertelna”) jest wprawdzie do czasu podobny do niegnostyka, ale jego pragnienia („opuścić śmiertelną duszę”) wskazują już teraz na jego przeznaczenie do nieśmiertelności, życia i niezniszczalności.

jest na zniszczenie i śmierć. Ta zaś (dusza) powstaje (15) z tej, która jest wieczna, z tej, w której jest życie, nieśmiertelność żywot, do którego jest podobna. To wszystko bowiem, co nie powstaje (z żywota) będzie rozwiązane w tym, (20) co nie istnieje. Ci, którzy są głusi i ślepi przebywają zwykle z podobnymi do siebie. Inni zaś zwrócą się (ku martwym) (25) z powodu złych pouczeń i tajemnic, które zwodzą lud⁴³. Jedni, ci, którzy nie znają tajemnic będą mówić do tych, którzy (30) ich także nie znają. Nawet będą dumni z tego, że u nich samych jest tajemnica prawdy⁴⁴ i (35) w pysze (swego serca) (77,1) będą usiłować (zwieść dusze). Dla pychy (ich serca) jest potrzebna zazdrość o nieśmiertelną duszę, która stała się (dla nich) zastawem⁴⁵. Wszelkie bowiem moce, władze (5) i siły tego eonu pragną przebywać z nimi (to jest: nieśmiertelnymi duszami), od stworzenia świata, aby ci, którzy nie są (nieśmiertelni) byli chwaleni przez te (dusze)(10), które są (nieśmiertelne), gdy tylko zapomniały o sobie⁴⁶. Nie mogą być wprawdzie uratowani ani wprowadzeni na drogę (ratunku) przez nie, pragną jednak cały czas (15) móc stać się sami niezniszczalnymi. Jeśli tylko nieśmiertelna dusza otrzyma moc ze strony ducha rozumnego, natychmiast (20) dostosowują się do

43 W nauczaniu (kościelnym ?) gnostycki autor dostrzega uwodzenie ludzi przez naukę o tajemnicach („mysteria”). Jego zdaniem chodzi o fałszywe tajemnice, które według jego kryterium są tylko naśladowanie prawdziwych misterii (podobnie jak „naśladowca sprawiedliwości” ApcPt 71,22).

44 Nauczyciele Kościoła w oczach gnostyków zgłaszają roszczenia do wyłączności na posiadanie prawdy. Według wyjaśnień do tego fragmentu w opracowaniu K. Koschorke (dz.cyt. s.53 i n), fałszem w nauce kościelnej według gnostyków było nie to, że głosili prawdę o zbawieniu przez krzyż, ale to, że nie zrozumieli właściwego znaczenia tego wydarzenia (brak gnozy) i zgłaszali swoje rozumienie krzyża jako jedyne wyłączone, wykluczające inne znaczenie.

45 „Zazdrość” cechuje Boga-stwórcę (por. często cytowany w gnostyckich tekstach werset Iz 43,10 i nn; 44,6; 45,5 przeniesiony na demiurga), a także przeciwników gnostyków. Cechuje ich również pycha, wyniosłość serca. Koschorke przenosi te cechy na ludzi Kościoła, tak właśnie przedstawionych jego zdaniem przez autora „Apokalipsy”. (dz.cyt. 77). Wątpliwości co do takiej interpretacji zgłosił Schoenborn (s.154).

46 Sytuacja duszy „nieśmiertelnej” przypomina szeroko opisany stan duszy w „Egzegezie o duszy” z II kodeksu z Nag Hammadi; dusza stała się zakładniczką („zastawem”) archontów, gdy zapomniała o swoim boskim pochodzeniu uznaje za bogów tylko archontów, im tylko oddaje cześć. Wyzwolić ją może dopiero gnoza.

jednego spośród` tych, którzy ich także zwiedli⁴⁷. ` Liczni są także inni`, którzy przeciwstawiają się` prawdzie⁴⁸. To posłańcy (25) błędu. Ci będą` zastawiać pułapkę przez swój błąd i` swe prawo przeciw` moim czystym myślom`⁴⁹. Gdyż wychodząc z (30) jednego (punktu widzenia), myślą` że dobro i zło` wywodzą się z jednego (i tego samego),` a przecież uprawiają handel (78,1) moją nauką⁵⁰. Zostaną wydani` na okrutny los, a zechcą uciec od niego` daremnie, do pokolenia (5) dusz nieśmiertelnych` aż do (czasu) mego przybycia. Powinni` pozostać wśród nich.` I moje przebaczenie` ich wykroczeń, w które (10) wpadli przez` przeciwników (winno trwać).` Podjąłem ich wybawienie` od niewoli, w której` się znaleźli, aby im dać (15) wolność⁵¹. Ale (dla nich) też tworzą` szczątek podobieństwa (wolności)` w imię Martwego` - jest nim Hermas,` pierworodny z nieprawości - po to (20) by w (prawdziwie) istniejącą światłość` nie uwierzyli ` Mali⁵². (Ludzie)` tego rodzaju są jak robotnicy` którzy

-
- 47 Dusza gnostyka otrzymuje pomoc w postaci gnozy od „ducha rozumnego” (boski odpowiedni ?), wówczas archonci (ludzie Kościoła ?) dostosowują się (tu grec. „harmozein”), co może oznaczać, upodobniają się do sposobu zachowania, rozumowania gnostyka; naśladują gnostyka, tak jak cała nauka (Kościoła ?) jest naśladowaniem poglądów gnostyckich.
- 48 Inni przeciwnicy gnozy, nie tyle „naśladują”, ile wyraźnie zwalczają prawdę. Może echo polemiki antygnostyckiej w nauczaniu oficjalnego Kościoła ?
- 49 Zbawca (tu oczywiście w gnostyckim ujęciu) wyraża pogląd, że przeciwnicy gnozy będą się powoływali na naukę zbawiciela, ale przez swój błąd, brak właściwego rozumienia „czystych myśli” wprowadzają w błąd.
- 50 Według gnostyków dobro pochodzi od Boga, zło od kogoś innego (gnostycki dualizm). Gnostycki autor przypisuje przeciwnikom pogląd, że i dobro i zło pochodzi od tego samego (monizm).
- 51 Zbawca mówi o przebaczeniu i wyzwoleniu, ale trzeba pamiętać, że chodzi o gnostyckie rozumienie przebaczenia. Wybawienie dotyczy uwolnienia z materii i ciała, a nie przebaczenie winy. Wypowiedź ApcPt 77,22-78,31 jako całość Koschorke uznaje za polemikę z kościelną praktyką pokuty (Koschorke 54 i n.).
- 52 Podobieństwo (wolności) w imię Martwego : to być może kościelna instytucja pojednania w imię Ukrzyżowanego (Martwego). Kim jest Hermas, pierworodny z nieprawości ? Czy chodzi o aluzję do propagowanej przez Hermasa w piśmie „Pasterz” możliwości odpuszczenia grzechów ? Wypowiedź stwarza jednak trudności w interpretacji i w tłumaczeniu. Co oznacza „szczątek podobieństwa” (Schoenborn : „ein Fragment von Nachahmung”; Brashler : „an imitation remnant”, Koschorke: „sie werden

zostaną wyrzuceni w ciemność (25) zewnątrz, z dala od dzieci światłości⁵³. Bo ani sami nie chcą wchodzić ani nie pozwalają (wchodzić) tym, którzy zgadzają (30) się ze swoim uwolnieniem⁵⁴. Zaś ci inni spośród nich, którym przypadło cierpienie, sądzą, że mogą udoskonalić (79,1) mądrość braterstwa prawdziwego⁵⁵, które jest współuczestniczeniem w Duchu, razem z towarzyszami wspólnego pochodzenia (5). Dzięki niemu objawią się zaślubiny niezniszczalności objawi się jednak (tylko) podobieństwo pokolenia (10) siostrzanego, na zasadzie naśladownictwa⁵⁶. To są ci, którzy dręczą swych braci mówiąc im „przez to lituje się nasz Bóg (15) jeśli zbawienie stanie się naszym udziałem w nim (właśnie)”⁵⁷. Nie znają

einen Nachahmung-Rest schaffen”) ? Według Koschorkego ów „szczętek” („Rest”) oznacza według prorockiego stylu gminę wczesnochrześcijańską, na wzór „reszty Izraela”, albo szczętkowe podobieństwo instytucji przebaczenia. (Koschorke 55-60). W polskim tłumaczeniu idę raczej za tym drugim rozwiązaniem. Przez tłumaczenie „szczętku” oddaję negatywną ocenę kościelnej instytucji odpuszczania; jest w niej jakieś podobieństwo uwolnienia prawdziwego w gnozie. Już wcześniej była mowa o „podobieństwie sprawiedliwości” (71,22 i nn.) Określenie Hermasa jako „pierworodnego z nieprawości” w polemice wczesnochrześcijańskiej służyło napiętnowaniu heretyka. Koschorke sądzi, że chodzi o Hermasa, znanego autora pisma „Pasterz”. Być może chodzi raczej o ideę Hermasowej pokuty w Kościele. Oznacza to dla „Małych” czyli gnostyków w Kościele zniewolenie, uznanie prawa i stworzenia, podporządkowanie się woli Boga Stwórcy. Według gnostyków Chrystus nas wyzwolił od prawa i nie powinniśmy się ponownie prawu poddawać (prawo - nieprawość).

53 Por. Mt 10,42; 18,6,10,14.

54 Por. Mt 23,13; EvThom 39.

55 „Prawdziwe braterstwo” może wskazywać na myśl o jakiejś społeczności gnostyckiej, albo gnostyckim sposobie należenia do kościelnej wspólnoty („przez współuczestniczenie w Duchu”). Należą do niej według „Apokalipsy”, ci którzy cierpią, a także, ci, którzy są prześladowani (niżej 79,12).

56 „Wspólnocie braterskiej” czyli gnostyckiej przeciwstawiano „wspólnotę siostrzaną” która jest tylko naśladowaniem pierwszej. Pojawia się tu podobnie jak we wspomnianych już wyżej wywodach motyw naśladownictwa (w Kościele ?) prawdziwej rzeczywistości wśród gnostyków. Koschorke sądzi, że „wspólnota braterska” była terminem samookreślenia gnostyków (Koschorke, 63). Wspólnota ta opierała się również zjednoczeniu ze zbawcą („współlistotnym”).

57 To znaczy zbawienie w związku „siostrzanego pokolenia”, to jest w Kościele: „Nasz Bóg” mówili chrześcijanie Kościoła, lituje się tylko przez pośrednictwo

kary dla tych, którzy cieszą się nad tymi (sposobami)`, na jakie skazali⁵⁸ Małych (20), gdy ich wysłedzili` i gdy ich uwięzili⁵⁹. Wystąpią też inni` z tych, którzy są poza naszą` liczbą⁶⁰. Nadają sobie imię (25) „biskup”, albo` „diakon”, jakby otrzymali` moc od Boga`, poddając pod swój` sąd jako (pod sąd) pierwszych (zasiadających) (30) na katedrach. To` kanały bez wody”⁶¹.

Ja` zaś rzekłem: „Boję się z powodu` tych (słów), które mi powiedziałeś. Gdyż (80,1) niewiele jest wśród nas` jeśli chodzi o znak (rozpoznawczy), podczas` gdy wielu jest tych, którzy mogą zwodzić` wielu żyjących, gdy (5) rozproszą się wśród` nich, a ponieważ wymawiają` twoje imię, uznają ich za godnych wiary”^{62`}.

Odrzekł zbawca: ` „Określony czas został im dany (10) na ich liczne błędy, gdy mogą` panować nad Małymi⁶³, ale` potem skończy się (czas) błędu a odnowi się` niestarzejąca się (nigdy) myśl nieśmiertelna. (15) I będą panować na tymi, którzy (teraz) nad nimi panują, ` a ich błędowi zostanie` wyrwany korzeń i stanie` się przedmiotem wstydu i objawi się (20) we wszelkiej zuchwałości`, jaką

Kościola. Wydaje się, że chodzi tu - jak sądzi Koschorke (s) o polemikę z tezą :”extra ecclesiam nulla salus”.

⁵⁸W koptyjskim wyrażeniu Schoenborn dopuszcza „eine Anspielung auf den Tribunalzusammenhang ?” (dz.cyt.s.56) .

⁵⁹ „Apokalipsa” wyraźnie wskazuje na prześladowania „małych” czyli gnostyków, ale bez określenia bliższych okoliczności historycznych.

⁶⁰ To znaczy nie są gnostykami; może tworzą osobną organizację kościelną ?

⁶¹ Wyraźna krytyka Kościoła hierarchicznego („biskup”, „diakon”), który zdaniem gnostyków bezpodstawnie rości sobie pewność upoważnienia przez Boga i możliwość osądzania innych. Ostatnie zdanie aluzja do 2 P 2,17 (choć w świecie antycznym bardzo popularne). Koschorke sądzi, że polemika przeciw hierarchii kościelnej wychodziła z pozycji judeochrześcijańskich (Koschorke 64-67).

⁶² ApcPt 79,32-80,7 : Wypowiedź Piotra słuchacza mowy zbawcy, dla zaznaczenia konstrukcji dialogu. Treścią wypowiedzi jest lęk, jaki może powstawać wśród prześladowanych (gnostyków), którzy na dodatek nie są jeszcze dostatecznie rozpoznani. Jeśli wypowiedź Piotra dotyczy faktycznej sytuacji gnostyków, to może być informacją o nielicznej grupie gnostyków nie oddzielonych organizacyjnie od Kościoła.

⁶³ Wypowiedź o tonacji apokaliptycznej. Zbawca ujawnia, że tylko określony, domyślnie krótki, czas mogą panować nad gnostykami (ludzie Kościoła ?).

dla siebie zgotował⁶⁴. Lecz (ludzie) takiego pokroju staną się nie do odmiany. Piotrze ! chodź, idźmy ku doskonałości (25) w zgodzie z Ojcem nieskalanym. Oto bowiem nadchodzą ci, którzy przynoszą na siebie wyrok i uczynią z siebie przedmiot wstydu. Ale (30) nie są w stanie mnie dotknąć⁶⁵. Ty zaś, Piotrze, winienesz stanąć pośrodku nich i nie lękaj się z powodu twojej bojaźliwości (81,1) gdyż zamknięty będzie ich umysł, gdyż stanął przed nimi Niewidzialny⁶⁶.

Gdy to powiedział, zobaczyłem go (5), wyglądał jakby został pochwycony przez nich i rzekłem: „Cóż to ja widzę o Panie, czy to ciebie samego ujęto? a ty (jednocześnie) (10) ująłeś mnie?, albo, kim jest ten nad drzewem (krzyża) i jest pogodny, a kim jest ten drugi, któremu przybijają jego nogi i jego ręce?”

Powiedział mi (15) Zbawca: „Ten, którego widzisz nad drzewem (krzyża), który jest pogodny i śmieje się, to właśnie żyjący Jezus. Ten zaś, któremu przybijają gwoźdźmi ręce (20) i nogi, to owa Cieleśność należąca do niego, to znaczy to, co podmieniano⁶⁷. Czynią z niego przedmiot zawstydzenia, z tego, który powstał według jego obrazu⁶⁸. Popatrz na niego i na mnie⁶⁹.”

64 Do apokaliptyki należy także zapowiedź przyszłości. Gnostycy przejęli zatem pewną perspektywę czasową, wbrew logice swoich poglądów, które odrzucają historię. Tak sądzi w komentarzu do tego fragmentu Schoenborn (s.14). Jednak nie jest to w ścisłym znaczeniu akceptacja dla historycznych wydarzeń, a jedynie wypowiedź apokaliptyczna, która wykorzystuje elementy historii. Zbawca odpowiada na wypowiedź Piotra o lęku gnostyków pocieszając go nadzieją ostatecznego zwycięstwa.

65 Aluzja do męki zbawcy. Prześladowania, które planują wobec zbawcy staną się dla nich samych przyczyną zawstydzenia.

66 To znaczy zbawca, którego prześladowcy nie mogą widzieć, a więc i osiągnąć.

67 O śmiechu „niecielesnego” Chrystusa wspominają inne źródła gnostyckie jak i informacje polemistów : 2 LogSeth, NHC VII, 56,9-19; Ireneusz, Adversus Haereses I,24,4; Pseudo-Tertulian, Adversus omnes haereses 4; Epifaniusz, Panarion 24,3,2-5. Według Bazylidesa, którego chrystologię przytacza Ireneusz zastępczą śmierć na krzyżu poniósł Szymon Cyrenejczyk.

68 Zbawca, który poniósł śmierć był tylko obrazem prawdziwego zbawcy.

69 Zasadą gnostyckiej chrystologii pasyjnej było twierdzenie: zbawca nie podlegał cierpieniu. Z drugiej strony starali się dostosować swoje wywody do nauki Kościoła, to znaczy tak ją zinterpretować, aby nie została naruszona gnostycka zasada. Tym samym wskazali na siłę kościelnego nauczania. Być może

Ja (25) zaś gdy spojrzałem, powiedziałem: ` „Panie, nikt nie widzi` ciebie, uciekajmy z tego` miejsca”.

On zaś mi powiedział: `”Powiedziałem ci przecież (30), to ślepcy, zostaw ich` a sam popatrz jak` nie rozumieją tego, co mówią (82,1). Bo syna` ich chwały w miejsce mojego` sługi ustanowili za przedmiot zawstydzienia”⁷⁰.

Ja` jednak widziałem jednego, jak chciał się zbliżyć (5) do nas, a był podobny do tego,` który się śmiał nad drzewem (krzyża),` był napełniony` Duchem świętym i był to` Zbawca⁷¹. Była to wielka (10) światłość, która ich otaczała` (światłość) nieopisana, i mnóstwo` aniołów nie do opisanian` i nie do zobaczenia`, błogosławiących ich (15) I to ja go zobaczyłem`, gdy objawili się z nim i` oddawali mu cześć⁷².

On jednak rzekł do mnie: ` „Bądź silny ! Tobie bowiem zostały` przekazane tajemnice, abyś (20) je poznał dzięki objawieniu, że ten który został przybity gwoźdźmi` to Pierworodny, mieszkanie` demonów i naczynie` kamienne, w którym one czatują (25) należąc do Elohim, należąc do krzyża, który jest ustanowiony pod prawem⁷³. Ten` zaś, który stoi obok, blisko niego`, to Zbawca żyjący. ` Jego pierwszego pochwycono`, a następnie wypuszczono⁷⁴.` Stoi tu

wykorzystali także inny element kościelnej nauki: Chrystus przez krzyż zwyciężył śmierć, ale zrozumieli to według swoich zasad, nie cierpiał, zawstydził jednak i pokonał tym samym swoich prześladowców.

70 Prześladowcy skazali na śmierć „syna ich chwały”, czyli zdolnego cierpieć „innego” (tu być może ironiczna aluzja do 1 Kor 2,8). „Sługą” zbawcy zaś był „żyjący Jezus”, którego cierpienie krzyża nie dotknęło ; por. ApcPt 83,6-8.

71 Piotr prócz „żyjącego Jezusa” dostrzega jeszcze „zbawcę” otoczonego światłością, aniołami, a więc z boskiej pełni (por. wcześniej 72,13-73,10). Ukazuje się zatem zbawca w chwili chwały, zwycięstwa nad krzyżem: Epifania przypomina w innych apokryfach epifanię zmartwychwstania. Piotr ma być naocznym świadkiem chwały zbawiciela i jego zwiastunem; por. EpJc (NHC I, 15,16 i nn).

72 Wizja Piotra przedstawiona w stylu apokaliptycznym.

73 Zbawca jeszcze raz przypomina „prawdziwą naukę” o śmierci Jezusa na krzyżu: „Pierworodny” być może aluzją do Kol 1,15 (w ujęciu gnostyckim: stworzenia archontów; ewentualnie ironicznie). „Ukrzyżowany” należy do Elohim, a więc do Boga-Stwórcy, ale nie jest zbawcą, należy do prawa i krzyża (tu pojawia się w tekście „krzyż”, wyżej tylko „drzewo”).

74 Być może należy przetłumaczyć to zdanie jako „Tego pierwszego pochwycono, tego drugiego wypuszczono”.

radosny. I widzi, że ci, którzy go pochwycili przemocą (sami) są podzieleni (83,1) między sobą. Dlatego wyśmiewa ich brak rozeznania wiedząc, że zostali urodzeni w ślepotcie. W skutek tego jednak (5) on jest tym, który przyjął cierpienia dla ciała, które podmieniano⁷⁵. Ten zaś, którego uwolniono, jest moim ciałem niecielesnym. Ja zaś jestem rozumnym duchem, tym, który jest pełen (10) promieniującej światłości. Ten którego zobaczyłeś, jak się zbliża do mnie, to nasza Pełnia duchowa, to ona łączy doskonałą światłość z (15) Duchem świętym we mnie⁷⁶. To, co zobaczyłeś, winienesz powierzyć obcym, którzy nie są z tego eonu⁷⁷. Ci bowiem nie mieli żadnego uznania (20) wśród tych wszystkich ludzi, którzy nie byli nieśmiertelni, tylko u tych, którzy zostali wybrani z racji nieśmiertelnej istoty. A ta objawiała się (25) gdyż jest mocą, aby przyjąć do siebie tego, z którym dzieli się (swym) nadmiarem. Dlatego powiedziałem: „każdemu kto ma, temu dodadzą⁷⁸ - a czy ktoś będzie miał więcej od niego? - Ten (30) zaś, który nic nie ma” - a takim jest człowiek z tego świata, jest całkowicie martwy - będąc zmieniony przez związek ze stworzeniem i rodzeniem (84,1) i tak, jeśli ktoś objawi się z bytu nieśmiertelnego, to myślą, że go pochwyca; „temu będzie (5) zabrane i będzie dane temu, który jest”⁷⁹. Ty zaś bądź mężny i nie lękaj się nikogo, gdyż ja będę z tobą, aby nikt (10) z twoich wrogów nie miał przewagi nad tobą. Pokój z tobą; bądź silny”.

Gdy to (zbawca) powiedział, (Piotr) przyszedł do siebie⁸⁰. Apokalipsa Piotra.

75 Por. wyżej 81,21.

76 Objawiający zbawca pełni funkcję angelus interpres: wyjaśnia to, co Piotr zobaczył w wizji.

77 Obcy, nie z tego eonu, czyli nie z tego świata, to gnostycy.

78 Wydaje się, że zacytowane Mt 13,12; 25,29; Łk 8,18, (EvThom log.41) przerwane są przez komentarz objawiającego; a więc najpierw ApcPt 83,27-30 i dalej 84,4-6. Na temat źródła cytatu i redakcji w „Apokalipsie” patrz Schoenborn 216-221.

79 „Jest” w znaczeniu jest gnostykiem i posiada wszystko, stąd być może wcześniej postawione pytanie retoryczne („a czy ktoś będzie miał więcej od niego?”). W całości jednak tekst trudny do sensownego przetłumaczenia.

80 Koptyjskie wyrażenie „był/zaistniał w nim/w sobie” wydaje się, że należy oddać jako „przyszedł do siebie”, co może oznaczać powrót Piotra ze stanu wizji do

świata zmysłowego. Inne tłumaczenia tego wieloznacznego wyrażenia idą w kierunku uzupełnienia, Brashler: „When he (the Savior) had said these things, he (Peter) came to his senses”; Schoenborn „Nachdem er diese (Worte) gesagt hatte, geriet er in ihn”; Krause „Als er das (pl.) gesagt hatte, war in ihm”. Schoenborn dostrzega jeszcze inną możliwość interpretacji : „Nach der diese (Worte) gesagt hatte, war er (der Soter) in ihm (Petrus); [bzw.} war er (Petrus) in ihm (dem Soter)”. Zakończenie „Apokalipsy” zostało sformułowane jako relacja trzeciej osoby o tym, co dotyczy i zbawcy i Piotra. Jednoznaczne rozumienie tekstu nie jest możliwe.